KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświątecznych.

PRZEDPŁATA „Kurjer Zagłębia" kosztuje w Sosnowcu z odnoszeniem rocznie mk. 1200, półrocznie 600 kwartalnie mk. 300, — miesięcznie mk 100. pocztą mk. 115. — Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada.

OGŁOSZENIA, Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk 20 - w tekście Mk 30 po tekście reklamy Mk. 15 Zwyczajne mk. 10. Drobne: 2 Mk. za wyraz dla poszukujących pracy i o rzeczach zgubionych, 5 mk. za wyraz o interesach handlowych i majątkowych, najmniej marek 20. Dla zagranicznych 100% droż.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ulica Dęblińska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSN

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy do g. 7 wiecz W niedzielę i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 11—8 w poł. i od w 6—7

PRENUMERATĘ I OGLOSZENIA przyjmują Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow Akc. „Reklama Polska" w Warszawie i wszystkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedyńczego egzemplarza **mk. 5.00** (Na G. Śląsku **50 fen.**) SOSNOWIEC czwartek dnia 26 maja 1921 roku Nr. 114 Rok XV

Kto podburza robotników do niepłacenia podatkow.

Częściowy strejk demonstracyjny w Zagłębiu, które ostrze skierowane jest wcale przeciwko rządo jest dziełem komunistów. Strejk ten nietylko, że jest wyrazem woli ogółu robotników, ale jako zbitnie polityczny godzi nadewszystkiem właśnie interesy tych robotników.

Już dziś można stwierdzić, że większość kopalń, zwłaszcza drobnych. pracuje niemal normalnie Tak kop. "Juljusz", "Kazimierz", "Jakób„ — Warsz. jako też "Jerzy„ „Klimów" i "Modrzejów„ — T-wa są już całkowicie w ruchu. Strejk zaaranżowany przez żywioły kościelne jest obecnie w stanie likwidacji.

Komuniści, widząc fias co swej roboty, usiłują drogą agitacji, a nawet terroru ratować sytuację i swój autorytet To też na drogach do kopalni zatrzymują robotników, spieszących do pracy i obiecując im złote góry, namawiają do nieprzystępowania do pracy Powtarzamy, że strejk, o cechach wybitnie politycznych niema za sobą o gółu robotników zorganizowanych i świadomych swych potrzeb i żądań racjonalnych.

Dowodem tego fakt, że zarówno Polskie Związki Zawodowe, jako też i P.P. S. są przeciwne strejkowi

Przeciwko strejkowi wystąpuje też rząd, a prze mysłowcy, solidaryzując się z rządem, wyraźnie podkreślają antipaństwowe stanowisko strejkujących, nie widząc w strejku żądań ekonomicznej natury.

Któż więc zbiera laury i kto kieruje akcją strejkową?. Jeżeli weźmie my dla przykładu sytuację strejkową na kop. T-wa „Hr. Renard", „Saturn" i "Grodziec„ gdzie 50 proc. robotników wogóle pracuje — reszta zaś, szczegolnie na dole („Renard") gdzie np. jak wiadomo są obsadzone są trzy filary 105 robotnikami — do pracy się nie kwapi — to zrozumiałą staje się dla nas robota komunistów.

Któż bowiem, jak nie oni, agituje za strejkiem

Wiadomo nam, ile pracy w swe dzieło bałamucenia naiwnych robotników włożyli pp. Maciaszek na „Saturnie", Kwinta i Kwiecień na "Renarazie"

Wiadomo nam też, kto daje pieniądze na popiera nie ruchu strejkowego i komunizmu w kopalniach i fabrykach.

Oto komuniści niemiecy, sowieccy i austryjaccy interesują się bardzo akcją strejkową w Zagłębiu.

O ile pierwsi dają fundusze odpowiednie na agitację, o tyle ostatni ślą swych działaczów...

Wiemy bowiem, że np. wiedeńska centrala wysłała do Zagłębia b. sekr. Rady delelegatów robotniczych niejakiego p. Schmid ta, znanego z 1918 r.

Wiemy też, że w Zagłębiu bawi szereg innych „działaczów" którzy drogą powodzi odezw i energicznej agitacji, ułatwionej przez wyczekujące stanowiska i mało stanowcze „delikatne" zarządzenia czynników rządowych — święcą tryumfy wśród nie przyzwyczajonych do samo dzielnego myślenia robotników.

Dziwi nas tylko jedno. Jak może się zgodzić ogół robotników uświadomionych, jak mogą się zgodzić Związki Zawodowe tychże na to, by z funduszów ogólnych Z-ków które to fundusze nie są zbyt wielkie, wypłacano zapomogi dla garści strejkowiczów, jakim już pieniądze z „sybsydjów zagranicznych" nie wystarczają. Fundasze Związków topnieją a wszak nie były one przeznaczone na... poparcie akcji komunistycznej?...

Rząd pieniędzy tych Związkom nie zwróci, nie uczynią tego i przemysłowcy.

O ile nam wiadomo robotnicy strejkujący nie mogą liczyć na żadne odszkodowanie za czas strejku nie otrzymają bowiem, ani dniówek, ani żywności ul gowej za czas bezrobocial.

O ile istnieje wolność strejków, o tyle istnieć musi i swoboda w zajęciu tą kiego lub innego stanowiska przez rząd i pracodawców wobec działalności antipaństwowej, jaką jest strejk, wywołany przez komunistów, którym dają posłuch, wyzyskiwani i oszukiwani przez nich robotnicy

Czy przemysłowcy nie wykorzystają tej nieświadomości robotnika przy zawieraniu nowych umów z pracobiorcami?.. Czy rząd będzie mógł stanąć w obronie tych robotników, którzy występują dziś w szeregach komunistów przeciw państwu?...

Niech na te pytanie od powiedzą sobie strajkowicze dzisiejsi.

Kto skorzysta najwięcej z ewentl. dalszych konfliktów na tle obecnego strajku przy zawieraniu nowych umów?,. Rozumie się — komuniści. Co z tego będzie miał robotnik?.. Czyż wobec tego robota komunistów nie jest zbrodnią, dokonywaną na robotniku polskim? I. cóż na to nasz robotnik wzzyskiwany podwójnie?..

Jeżeli nawet przypuścimy że głównym motywem strejku jest nierównomierne o podatkowanie ludności, krzywdzące, zdaniem niektórych robotników, robotnika i pracownika inteligetnego na korzyści włościani na i przemysłowca toć są legalne środki do domagania się od rządu reformy podatkowej.

Od czegoż są organizacje robotnicze? Od czegoż są związki zawodowe? Od czegoż są posłowie przedstawiciele robotników?

Czy tylko komuniści są jedynymi obrońcami interesów robotnika? A jednak oni to właśnie, wykorzystali nieświadomość tego robotnika, aby użyć go za narzędzia ślepe do celów politycznych pod pretekstem obrony jego interesów ekonomicznych. I to właśnie jest najsmutniejszem w całej tej sprawie...

Skutki przewlekań.

Posiedzenie Rady Najwyższej w sprawie górnośląskiej odkładane jest z dnia na dzień.

Tymczasem sytuacja na Górnym Śląsku staje się coraz więcej skomplikowaną, coraz więcej groźną.

Ostatnie komunikaty z terenu walk wojsk niemieckich z powstańcami świadczą, że niemcy skoncentrowali wszędzie ogromne siły, których jądrem jest reichswehra, obliczana na 20000 ludzi. Na razie jak sądzić należy z depesz zacięte ataki niemieckie, w których udział biorą artylerja, konnica pancerniki i szturmowe bataljony — zostały krwawo odparte. Jednakże wobec cichej mobilizacji Niemiec istnieje przypuszczenie, że interwencja wojsk niemieckich doprowadzić może do nieobliczalnych w skutkach następstw, bo do formalnej nowej wojny. Prasa francuska, oceniając należycie sytuację kładzie nacisk na bezwzględną konieczność ściślej współpracy sprzymierzonych, aby nie dopuścić do tego, żeby niemcy kontynuowali swoje wysiłki, skierowane do postawienia sprzymierzonych w obliczu faktów dokonanych.

Konieczna jest szybka i energiczna interwencja sojuszników!

Nic dziwnego, że Francja przez usta swej prasy żąda od Wielko-Brytanji solidarnego wystąpienia przeciwko rządowi niemieckiemu drogą demarche Prasa ta, akceptując że sytuacja jest tego rodzaju, iż Francja stoi w obliczu czynnego wystąpienia, które spowodować może bez pomocy Anglji i Włoch zerwanie solidarności między zwycięskiemi państwami Ententy.

Wojna wisi w powietrzu.

Tymczasem Lloyd George zwleka i wykazuje wyraźną niechęć dla głosów prasy francuskiej.

Ośmiela to coraz więcej niemców, którym się zdaje, że Anglja w sprawie górnośląskiej jest wyraźnym sprzymierzeńcem Niemiec.

W oficjalnych raportach Komisji Międzysojuszniczej mówi się o opanowaniu powstania, pacyfikacji etc., jednakże w gruncie rzeczy powstanie niemców na Górnym Śląsku jest wyraźną prowokacją, mającą na celu stworzenie casus belli i jednocześnie poróżnienienie państw Ententy.

Dlatego też, wobec groźnej sytuacj, Ententa zerwać musi z

taktyką dotychczasową przewlekań sprawy decyzji, Ententa musi tłumić iskry, które wywołać mogą pożar w Europie całej.

Od decyzji bowiem śpiesznej Ententy zależy dziś pokój europejski, pokój wszechświatowy.

Wojna w dzisiejszych warunkach byłaby zagładą dla życia ekonomicznego Europy.

Sta.

Kosmopolityzm czy narodowość?

Prądy komunistyczne, nurtujące zarówno w Europie Zachodniej jako też święcące krwawe zwycięstwo w Rosji — po zawarciu przez Polskę pokoju z tem państwem a raczej z jego obecnym rządem — opanowały i odradzającą się z wiekowych cierpień i strasznej niewoli ziemię polską. System ten socjalistyczny który powstał w mózgach reformatorów—idealistów, w praktyce, w życiu spaczony został przez niepowołanych „kapłanów" tej nauki przyszłości i okazał się niemal fikcją i utopią. Dowodów na to aż nadto mamy w Rosji.

Dzisiejsi komuniści, jacy działają u nas, z ramienia międzynarodowej tej organizacji raczej przysparzają teorji tej wrogów, niż zwolenników.

Żądać dziś równości wszystkich i wszystkiego w pojęciu komunistycznem, dążyć do tego drogą burzycielską drogą krwawego gwałtu, terroru i nieobliczalnych w skutkach przewrotów — to ironia, to zguba dla kraju naszego.

To jasne.

Polacy, którzy przez tyle wieków walczyli aby się stać narodem, aby zdobyć odebrane im drogą bezprzykładnego w dziejach pogwałcenia prawa do samodzielnego bytu politycznego — stać się dziś mają, w myśl haseł gromady ludzi wyzutych z uczuć narodowych — kosmopolitami?!.,

Czy może się dziś wyrzec naród tego, za co w krwawych i nieludzkich niemal zmaganiach się z przemocą zginęły setki tysięcy jego synów a o co miljony walczyć są jeszcze dziś gotowe?.,

I czemże jest ten kosmopolityzm, którego chcą nas uczyć komuniści? Frazesem jeno pustym.

W ustach Anglika, Francuza, czy Niemca wreszcie— czyż to nie efektowne jeno hasło, frazes, który każdy z nich doskonale pojmuje, ale wie, że frazes ten nie unicestwia jego narodowości, aspiracji odrębnych do niepodległego bytu i praw samodzielności.

Dlaczegóż to nasi domorośli komuniści chcą być mądrzejszymi od komunistów innych krajów? Dlatego, że Polska jest słabszą, że dopiero się pnie do potęgi politycznej, do tężyzny gospodarczej, do ładu i sprawiedliwego obdarzenia wszystkich swych synów wolnością i przywilejami wolnych obywateli?

Więc Polska dla teorji pięknie brzmiącej, lecz w rzeczywistości pustej tyrady słów, wyrzec się ma tego wszystkiego, o co dziś z taką zaciekłością każdy naród, każde państwo walczy, a co zdobyliśmy krwią tylu pokoleń?.

I po co? Po to aby się stać nawozem dla kultury innych, silniejszych narodów?!.

Równość. Ładnie to brzmi.

Ale ludzie są różni. Są wielcy i mali, są szlachetni i podli, uczciwi i łotry, silni i słabi, utalentowani i niezdolni, chciwi i ludzcy, pracowici i leniwi..

Powiedźcie takim o równości a roześmieją się i nazwą ją utopia. Człowiek aby się stać mógł czemś innem od zwierzęcia, nie może myśleć jeno o sobie i swych własnych interesach. W życiu przyświecać winien mu cel, że trzeba prócz siebie i swych aspiracji ukochać coś więcej..

A cóż jest najdroższem — jeśli nie własna Ojczyzna.?.,

Cywilizacja i kultura opiera się na współzawodnictwie a nie na biernej wyjaławiającej umysł i ducha równości niewolniczej, jaką widzimy dziś w Rosji.

Słusznie, że zbyt wiele jest dziś krzywdy na świecie, że życie robotnika fabrycznego, wyrobnicy, szwaczki, praczki, urzędnika czy wogóle tak zw. proletarjusza jest krzyczącą niesprawiedliwością w porównaniu z życiem sytego i dobrze odżywianego kapitalisty, paskarza, czy spekulanta. Ale krzywdy tej nie płaci się krzywdą, gwałtem i zbrodnią.

Rzeczą każdego obywatela w państwie dążyć do usunięcia tej krzywdy drogą wzajemnego zrozumienia się, drogą walki legalnej o równe prawa drogą udostępnienia współzawodnictwa wszystkim bez wyjątku. Życie to wyścigi to ciągłe zapasy. Trzeba więc tylko stworzyć wspólną metę, dać wszystkim jednakowe środki do walki, postawić szermierzy życia na jednej linji. Nie znaczy to jednak uczynić wszystkich jednakowymi, boć sama natura nie znosi jednostajności monotonji i zabijającego postęp stryhulca.

Głębokie reformy społeczne, oparte na znajomości praw socjologicznych, oświata szerokich mas, zrównanie obywateli w prawach ale też i obowiązkach względem państwa dostarczenie wszystkim odpowiednich warsztatów pracy, zabezpieczenie ich życia kulturalnego i zadowolenie potrzeb fizycznych i umysłowych — będące troską państwa, oto teren walki stronnictw i reprezentantów narodu którzy zań myślą i działają oto zadania rządu. Ale nie utrudnianie tych zadań, nie burzenie bezmyślne, nie rozpętywanie najniższych instynktów mas nieuświadomionych!

Pracujcie więc nad ludem, oświecajcie jego umysł i uszlachetniajcie jego serce, ale nie burzcie najświętszych w jego duszy ołtarzy — nie dając mu wzamian nic, bo rozpętacie żywioły, które i was pochłoną!

Polska musi być polską a nie terenem międzynarodowym eksperymentów bolszewickich. Narodowość zbyt silnie tkwi w masach ludu, aby ją można było wyrwać z serc i umysłów. Dlatego też nie zarażajcie umysłów maluczkich kosmopolityzmem, w który nikt dziś naprawdę nie wierzy!

J. S—ki,

Liga wszechświatowej jedności polskiej.

Pod nazwą tą powstaje obecnie nowa organizacja polska,

Celem jej, streszczającym się w samej jej nazwie, jest przedewszystkiem krzewienie idei jaknajściślejszej łączności narodowej i kulturalnej między ludnością Rzplitej a rodakami, rozproszonymi po wszystkich krajach świata oraz współdziałanie z wszelkiemi poczynaniami narodowemi polskiemi, powstającemi w łonie skupień rodaków w obcych krajach i popieranie oświaty polskiej na obczyźnie. Następnie celem nowej organizacji będzie jaknajdokładniejsze informowanie kolonji polskich za granicą o warunkach bytu ekonomicznego i kulturalnego w Rzplitej, oraz rozpowszechnianie w kraju prawidłowych i dokładnych wiadomości o kolonjach polskich za granicą. Po za tem inicjatorzy tej nowej organizacji wśród celów stawiają na poczesnem miejscu współdziałanie z rządem przy racjonalnem organizowaniu życia w skupieniach i kolonjach polskich oraz w sprawach emigracyjnych.

Dla osiągnięcia tych celów Liga wszechświatowej jedności Polski w programie swej działalności, którą będzie normował opracowany obecnie statut przewiduje posiadanie za granicą własnych stałych korespondentów, a nawet biur informacyjnych, wysyłanie za granicę w razie potrzeby delegatów i ekspedycji, urządzanie wystaw, odczytów, wykładów i pokazów, zakładanie i prowadzenie domów ludowych, biljotek i czytelni, wydawanie broszur, odezw oraz stałych organów prasowych.

Wogóle działalność Ligi będzie współpraca z rządem w ramach, zakreślonych jej celami, wyżej wyluszczonemi które stawały się coraz aktualniejszemi z chwilą, gdy Polska, po wiekowej niewoli, wyzwalać się zaczynała, a stały się już zupełnie aktualnemi z chwilą, gdy nastąpiło zjednoczenie ziem polskich.

Po zjednoczeniu terytorjalnem ziem polskich i unifikacji ich życia, przychodzi obecnie kolej na zjednoczenie duchowe metropolji z całą siecią rozrzuconych po całym świecie ognisk życia polskiegoe naszej emigracji..

Szeroki teren oraz duży zakres działania wymagać będą wielkich funduszów dla Ligi. Fundusze te znaleźć się winny i niewątpliwie się znajdą, wpływając przedewszystkiem obficie ze składek członków, których liczba bez wątpienia będzie wielomiljonowa, tem bardziej, że składki te są minimalne, gdyż wynosić mają według brzmienia przepisów przejściowych dla członków zwyczajnych po 500 mk. (wzgl. 1 dolar lub 10 franków) rocznie a dla członków dożywotnich 10000 mk., albo też 100 fr.) jednorazowo.

Nadto popłyną bez wątpienia na akcję Ligi ofiary w gotowiźnie i w naturze, w zapisach i darowiznach wszelkiego rodzaju.

Również sfery rządowe nie poskąpią subsydjów, otaczając przytem Ligę opieką i pomocą, wzamian zyskując od niej pomoc w akcji swej dla rodaków naszych na obczyźnie.

Wreszcie w projektowanym statucie przewidziane są różne inne sposoby zdobywania funduszów na cele Ligi.

Kronika.

— Pogrzeb powstańca Onegdaj odbył się pogrzeb powstańca Józefa Ferdy zmarłego skutkiem ran, odniesionych w bitwie z niemcami pod Chałupkami. Uroczysty kondukt Pogrzebowy prowadził ks. prob. Pleskiewicz w otyście 4 innych księży. W pogrzebie wzięli udział żołnierze i strażacy, którzy na barkach swych nieśli trumnę ze zwłokami. Piękne wieńce z żywego kwiecia niosły harcerki, biorące udział w kondukcie. W pogrzebie zwłok wzięła również i orkiestra wojskowa. Nad grobem pięknie przemawiali o ofierze z krwi jaką złożył na ołtarzu Ojczyzny i w obronie wolności zmarły, ks. kap. Zawadzki, p. St. Płodowski, p. Jędralski, p. Gumplowicz i Pawlak. Żołnierze oddali honory wojskowe zwłokom bohatera.

— Nowe książki. „Wrażenia z Górnego Śląska" (Zdzisław Zdziarski 1921. Nakład i własność Księgarni Ziemi Mazowieckiej L. Rosińskiego w Płocku) Spostrzeżenia osobiste uczestnika akcji plebiscytowej na Górnym Śląsku, zawarł prof Zdzisław Zdziarski, w broszurze nader interesującej i bardzo na czasie.

Autor nie należy do tych, którzy dają się unieść pierwszym wrażeniom. Sięga on głębiej zastanawia się poważnie i dopiero na podstawie licznych i szeroko umotywowanych danych, stawia przekonywujące wnioski i horoskopy. Każdy działacz społeczny, każdy obywatel Polski, jeżeli chce mieć jasny pogląd na stan sprawy górnośląskiej, winien zapoznać się z broszurą p. Zdzisława Zdziarskiego.

Broszurę dopełniają cenne przypiski jak: rys historyczny, tablica produkcji Górnego Śląska, tablica stosunków narodowościowych i barwny opis wesela Górnośląskiego.

W końcu broszury zamieszczono najpopularniejszą pieśń górnośląską „Rotę" Marji Konopnickiej. Broszura oddać może i powinna duże usługi jeszcze większemu spopularyzowaniu sprawy górnośląskiej i pobudzeniu ofiarności na ten cel wśród społeczeństwa naszego. Szata broszury, jak na stosunki wojenne, więcej niż poprawna. Cena za egzemplarz 20 mk. Stowarzyszenia społeczne, kulturalne i księgarnie, przy nabywaniu większej ilości egzemplarzy, otrzymują stosowny rabat.

Adres księgarni nakładowej „Księgarnia Ziemi Mazowieckiej" w Płocku, Kolegjalna 8.

Z teatru.

„Nitouche" pełna humoru operetka francuskiego kompozytora Hercè'go umiliła nam wieczór dzisiejszy. Tańce i ewolucje specjalnie do tej operetki przygotowane dopełniają całości.

W piątek towarzystwo wyjeżdża do Mysłowic.

W sobotę „Modelka" operetka głośnego kompozytora Souppego.

W niedzielę „Słodkie dziewczę" Seinhardta.

Operetki powyższe urozmaica balet,

Sprzedaż biletów na repertuar wymieniony już rozpoczęta,

— Jutro w Mysłowicach teatr Czarneckiego daje jedno przedstawienie.

OFIARY.

Wpłacono do Komitetu pomocy Górnoślązakom w Sosnowcu.

Lista Nr. 7.

Stefanowscy Leonowie 10000 mk. Koszade F.. 1500 mk. Mądrzecki St. mk. 1500 mk. Kaczyński M. 1200 mk. Dragan St. 800 mk. Zaleski St, 1200 mk. Wochtman Eug. 1000 mk. Oebo Wład. mk. 650 mk. Radoszewska Eug. 500 mk. Radoszewska Jadwiga 400 mk. Cieniówna H. 350 mk. Jansonówna 350 mk. Kaczmarczyk A 350 mk. Przechera Wincenty 1000 mk. Bator 650 Popp. Fr. 900 mk. Razem 22,350 mk.

Lista Nr. 56.

Zakrzewscy Józefostwo 100000 mk. Gutowscy Feliksostwo 4500 mk. Bromski St, 1000 mk. Kicel Fr. 1500 mk. Lasak Herman 1000 mk

Razem 108,000 mk.

Sprostowanie.

1073 Urzędnicy T-wa Akc. Elektrowni Sosnowieckiej złożyli na powstańców Górnośląskich mk. 17850.

O handlu z Czechami.

Od ministra handlu dowiedzieliśmy się, że rząd zawarł umowę handlową z Czechami (patrz art. „Wolny handel w Polsce" z d. 15 bm. w „Kurj. Zagłębia"). Czy rząd zdaje sobie dokładnie sprawę, jakie przez to wywrze wrażenie na Polakach w Ks. Cieszyńskiem? Czy rząd zna tak doskonale ekonomiczne położenie Czechów, że prowadząc z nimi handel, nie dopomoże Czechosłowacji do uniknięcia katastrofy gospodarczej, a w dalszym ciągu politycznej, a tem nie umocni ich we wrogiej postawie i działalności przeciw Polsce. Kiedy prasa i społeczeństwo podniosło hasło bojkotu i sprowadzania do nas towarów czeskich, kiedy ten sam rząd pragnie podniesienia kursu marki polskiej — należy mówić o podjęciu jakichkolwiek stosunków handlowych z Czechami?

Na kupcach czeskich dobrze poznali się nietylko Francuzi, Belgowie, Szwajcarzy, Węgrzy, Serbowie, Rumuni i Niemcy, ale przedewszystkiem i nasi obcokrajowcy, żydzi.

Towary czeskie jak nie mogą znaleźć zbytu na rynkach wspomnianych państw, a nasi żydzi obojętnie traktują ten złoty interes w stosunku do prowadzenia handlu z Niemcami.

Czesi, zagrabiwszy nam bogate kopalnie cieszyńskie, tłomaczyli koalicji, że bez węgla cieszyńskiego w żaden sposób nie będą mogli istnieć, jako naród niezależny. Roili podobne marzenia jak Niemcy przed katastrofą i naiwnie liczyli, że swoimi fabrykatami zdobędą sobie rynki światowe i przez to odpowiednie stanowisko między mocarstwami. Tymczasem srodze zawiedli się, rynki światowe zamknięte, a setki tysięcy wagonów towaru, przeznaczonego na wywóz, zalega i niszczy się w magazynach. W państwie czechosłowackim z tego powodu nastąpiło katastrofalne przesilenie gospodarcze. Z czeskich dzienników dowiadujemy się, że całe szeregi fabryk zawieszają masowo pracę, powstają codzienne bankructwa firm przemysłowych i handlowych. Prawie miljonowa rzesza bezrobotnych jest na nędznym żołdzie rządu. Rząd czeski w kwietniu wydał na wsparcie 7 miljonów koron czes. Wśród bezrobotnych z powodu nędzy jaka zagląda coraz bardziej w oczy, szerzy się ogromnie bolszewizm i wywołuje groźbę rozruchów i politycznego przewrotu. Czesi widzą przed sobą tylko jedną deskę ratunku, zdobyć choćby drogą wielkich ofiar, rynki zagraniczne. Towa-

li zahypnotyzowani przysłowiem: mądry Polak po szkodzie, sądzą iż nieopatrznie możemy im otworzyć wrota do kraju i drogę do Rosji. Jeszcze przed wybuchem powstania górnośląskiego w całych Czechach ogromnie się cieszono z powodu prowadzonych z Polską pertraktacji handlowych. Nie wskórawszy wiele z tych zabiegów, dzisiaj z okazji sprawy górnośląskiej, skorzystali ze sposobności wyładowania swej szczerej nienawiści przeciw Polsce. Pamiętamy dobrze te czasy, jak Czesi z Niemcami osławiali w oczach ententy t. zw. polską gospodarkę. Tymczasem cóż uczyniła samolubnie zachwalana gospodarka czeska w zagrabionych nam polskich gminach ks. Cieszyńskiego — rozpaczliwie zniszczyła bujny przemysł.

Robotnicy polscy, pozbawieni pracy, radziby jednej chwili przenieść się do Polski, gdyby nie wzgląd na miłość ziemi rodzinnej i wiara w bliskie zwycięstwo sprawiedliwości.

Przemysłowcy czescy, znając dokładnie ciągły postęp rozwoju polskiego, pomimo trudności z braku węgla, wiedząc coś niecoś o naszym eksporcie do Rosji i jego widokach w przyszłości, pierwsi zrozumieli, że obecne przesilenie powstało w znacznej mierze z powodu bojkotu polskiego, będącego odwetem za rabunek Śląska Ciesz. Chcąc na gwałt ratować sytuację bez wyjścia, obecnie rząd czeski opracowuje projekt sprzedaży towarów do Rosji drogą lądową przez Trjest, potem morzem naokoło Europy do Kronsztadu, albo przez cały świat do Władywłastoku. Przemysłowców ów projekt wcale nie zachwyca, Oni gorzko uskarżają się na nierozumną politykę szowinistycznych prowodyrów, którzy przez walkę z Polakami o kilkanaście gmin śląskich zrujnowali ekonomicznie całe państwo. Żywią oni nadzieję, że jednak wkrótce otrzeźwieje Czechosłowacja i w sposób bezkrwawy, a więc ugodowy, będzie musiała oddać Polsce sporne gminy Śląska Cieszyńskiego.

Otóż widzimy, jak należy postępować z Czechami — tylko drogą zupełnego i bezwzględnego bojkotu ich towarów. Może to po doświadczeniach przykrych wyleczy ich z manji wielkości i chęci narzucania się z przodowaniem wielkim narodom słowiańskim,

Zadużo bowiem ma Polska starych i zupełnie nowych doświadczeń z Czechami, aby przy ich znanym sprycie mogła z nimi spokojnie bez obawy nawet w ciągu paru lat przyszłych zawierać jakiekolwiek układy handlowe. g.

Z Górnego Śląska.

Pogrzeb ofiary mordu niemieckiego.

LAURA-HUTA. (wł). Pogrzeb śp. Franciszka D.i, zamordowanego zdradziecko przez niemców był prawdziwą manifestacyjną narodową.

W czasie uroczystego nabożeństwa przemówił ks. Szigała nad mogiłą zaś dr. Jelito, dr. Śląślicki i p. Dreyza komendant sokołów górnośląskich, podnosząc bohaterstwo, patrjotyzm i zasługi zmarłego dla sprawy polskiej na G. Śląsku

Bytom podda się powstańcom

BYTOM. (PAT). Górnośląska partja ludowa oraz związek Górnoślązakow w łonie rady miejskiej miasta Bytomia postawił wpólny wniosek o poddanie miasta powstańcom, a to wskutek ciężkiej sytuacji aprowizacyjnej, w jakiej znalazło się miasto z powodu oblężenia go przez powstańców. Wniosek stwierdza, że międzysojusznicza komisja zdaje się nie być w możności uchronić miasto przed wygłodzeniem i dlatego koniecznością jest, aby miasto oddano pod zarząd tej siły, która góruje w obwodzie przemysłowym, Przedewszystkiem chodzi oto oddanie dworca kolejowego,

Brygada Angielska w Drodze

SOSNOWIEC. (Tel. wł.) 23 maja, — „Kattowitzer Zeitung" donosi: Jak się dowiadujemy z Komisji Międzysojuszniczej jedna brygada angielska jest już w drodze z Kolonji do Opola

Napad na drukarnię.

BYTOM Na drukarnię Gońca Śląskiego w nocy z poniedziałku na wtorek o godz. 12-tej dokonano napadu zbrojnego Napastnicy przybyli od strony domu inwalidów. Na szczęście strzały ich usłyszały posterunki polskie pod Karbiem, które pośpieszyły na ratunek. Po pewnej wymianie strzałów napastnicy zbiegli.

Zawieszenie „Oberschl. Grenzzeitung".

BYTOM. Specjalnem rozporządzeniem z Opola została w poniedziałek na czas nieokreślony zawieszona „Oberschlesische Grenzztg". Bliższe szczegóły tego zakazu narazie nie są znane

Protest i żądania Francji.

BERLIN Francuski ambasador w Berlinie wręczył dnia 19 bm, kanclerzowi Rzeszy notę, w której podkreśla się że zarządzenia Rządu niemieckiego przeciwko transportom oddziałów niemieckich na Górny Śląsk zostały zapóźno przedsięwzięte. Nota wskazuje na to, że zbrojne oddziały niemieckie w okolicy Kluczborka liczą mniej- więcej 8000 ludzi. W okolicy Opola i Krappitz znajdują się również niemieckie korpusy ochotnicze. Grupa raciborska, która co dziennie wydaje komunikaty rozporządza kilkoma armatami i przeszło 9000 ludzi. Pierwszem zarządzeniem, którego wymaga obecna sytuacja jest zamknięcie przez władze niemieckie granicy między terytorjum niemieckiem a obszarem plebiscytowym. Ambasador podkreśla dalej, że Rząd Polski zastosował się już do uczynionego mu wezwania. Następnie ambasador domaga się podjęcia przez władze niemieckie kroków celem przyjścia Komisji Koalicyjnej z pomocą w zaopatrywaniu Górnego Śląska w artykuły żywnościowe, Wreszcie nota z całą stanowczością nalega na to, aby niemiecki Bank Rzeszy zmuszony został do jaknajszybszego wysłania pieniędzy potrzebnych na wypłaty robotnikom górnośląskim.

Według oświadczenia, które złożył Rząd niemiecki, wczoraj francuskiemu ambasadorowi przez swego przedstawiciela von Maltzan'go wysłanie pieniędzy ma być uzależnione od następującego warunku:

Komisja ma przyjąć na siebie pieniężną odpowiedzialność za wypłaty w pewnych przedsiębiorstwach, w których zdaniem przedstawiciela niemieckiego niema kontroli, mają być ograniczone. Żądania tego, jak mówi nota francuska, nie można pogodzić z duchem i literą Traktatu, według którego Komisja Międzysojusznicza ponosi odpowiedzialność wyłącznie za utrzymanie porządku na Górnym Śląsku.

Niemieckie próby uzasadnienia.

BERLIN Wczoraj Rząd niemiecki odpowiedział na notę ambasodora francuskiego w Berlinie Laurent'a z dnia 19 b. m.

Rząd niemiecki oświadcza, że tworzenie korpusów ochotniczych na terytorjum niemieckiem i przechodzenie ich na Górny Śląsk nie jest tolerowane. Inaczej ma się sprawa z samoobroną utworzoną przez ludność górnośląską, narażoną na niebezpieczeństwo utraty życia i mienia wobec braku ochrony ze strony wojsk francuskich, która to samoobrona jest konieczna przeciwko polskim powstańcom. Na tworzenie takiej samoobrony na obszarze, który podlega administracji Komisji Międzysojuszniczej. Rząd niemiecki niema żadnego wpływu. Nota ambasadora Laurente oświadcza, że Rząd polski uczynił zadość wezwaniu do zamknięcia granicy. W sprawie tej Rząd niemiecki musi stwierdzić, że jakkolwiek możliwe jest wydanie przez Rząd polski takiego zarządzenia, w rzeczywistości jednak granica jest otwarta, polscy żołnierze przekraczają granice, którędy również odbywa się dowóz amunicji i materjałów wojennych dla powstańców. Odpowiedź niemiecka zaznacza dalej, że przywrócenie pokoju nie jest sprawą wypłaty zarobków albo podjęcia pracy, gdyż rozchodzi się tu nie o powstanie natury gospodarczej, lecz o charakterze politycznym i o naruszenie Traktatu Pokojowego, będące szyderstwem z każdego moralnego prawa. Cierpienia, które znoszą nieszczęśliwi mieszkańcy Górnego Śląska ze strony powstańców występujących z wyrafinowaniem okrucieństwem są nie do opisania. Dalej rozwodzi się nota niemiecka nad rzekomymi okrucieństwami powstańców, przyrzeka pomoc Rządu Niemieckiego w środkach żywności i w pieniądzach i wyraża nadzieję, że władze koalicyjne znajdą środki dla przywrócenia status quo.

Niebezpieczeństwo ze strony Niemiec

PARYŻ Dzienniki francuskie podkreślają dziś jednomyślnie wielkie niebezpieczeństwo powstałe skutkiem tworzenia niemieckich organizacji samoobronnych na Górnym Śląsku.

I tak „Matin" pisze pisze:

Codziennie zjawiają się w różnych miejscach niemieckie uzbrojone oddziały. Jest jasnem że Rząd niemiecki z powodu stanowiska Rządu angielskiego nie może już opanować tego ruchu, który przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla Niemiec i innych krajów Europy. Według ostatnich depesz z Opola sytuacja na Górnym Śląsku pogarsza się Niebezpieczeństwo obecnie mniej zagraża ze strony polskiej, niż ze strony band niemieckich. Niemcy zaatakowali Polaków w kilku punktach. Ambasador Laurent protestował już kilkakrotnie u Rządu niemieckiego, który jednakże dotąd nie przedsięwziął w tym kierunku żadnych kroków.

Stan sprawy górnośląskiej

WARSZAWA (wł.) Pod presją akcji dyplomatycznej ze strony Francji, Niemcy zaprzestali ataków i prawdopodobnie ich nie powtórzą. Pod naciskiem Paryża i Londynu komisja międzysojusznicza w Opolu ma w ciągu dwóch dni sformułować i przesłać wnioski co do granicy między Polską a Niemcami na Górnym Śląsku.

Pogotowie wojenne w Berlinie

BERLIN (wł.) Min. obrony krajowej wstrzymało wszystkie urlopy wojskowe w oddziałach reichswehry i zarządziło pogotowie wojenne. Sekretne przygotowania zmierzające do ewentualnego przesunięcia wojsk ku granicy wschodniej w toku.

Ustąpienie rządu.

WARSZAWA (wł.) Rząd powziął na wczorajszej Radzie ministrów uchwałę, że najdalej w piątek zgłosi dymisję, zwłaszcza, że min. Skulski zapowiedział, iż w każdym razie zgłosi dymisję i wróci do klubu.

Oświadczenie Brianda

WIEDEN Na dzisiejszem posiedzeniu parlamentu w dalszym ciągu dyskusji nad polityką zagraniczną zabrał po południu głos Briand i zaczął omawiać kwestję górnośląską.

Briand oświadczył że pojmuje dobrze wzburzenie, jakie ogarnęło Izbę na wieść o ofenzywie niemieckiej na Górnym Śląsku. Przedewszystkiem należy pamiętać, że komisja międzysojusznicza zbadała sprawę dokładnie i po długiej pracy, trwającej przez szereg miesięcy, członkowie jej przyszli do zgodnego zapatrywania, że G. Śląsk należy przyłączyć do Polski. Rada Najwyższa jednak wbrew interesom Polski zarządziła plebiscyt. Polska miała powody przypuszczać, że plebiscyt wypadnie po jej myśli, lecz dopuszczono do głosowania 180 tysięcy emigrantów, których głosy zaważyły znacznie na wyniku plebiscytu.

Górny Śląsk nigdy nie był krajem niemieckim już o tem świadczy historja a nawet atlasy niemieckie i przed 100 laty został gwałtem przyłączony do Niemiec.

Rzekome plany londyńskie.

BERLIN (tel. wł) „Berliner Tageblatt" donosi z Londynu, że Lloyd George życzy sobie obecnie definitywnego rozstrzygnięcia sprawy górnośląskiej, ponieważ okazało się, jak niebezpieczną jest ta kwestja dla pokoju europejskiego. Zdaniem tego dziennika toczy się w kołach politycznych Londynu dyskusja także i nad innym planem. Według tego nowego planu mają być sporne pomiędzy Anglją a Francją artykuły Traktatu Wersalskiego w szczególności zaś art. 88 poddane rozstrzygnięciu amerykańskiego sądu rozjemczego. Rozstrzygnięcie tego sądu ma znaleźć ewentualnie praktyczne zastosowanie w sprawie górnośląskiej.

„Berliner Tageblatt" dodaje że udało się widocznie wciągnąć Amerykę w sprawę górnośląską.

Czarniecka Góra

Organizuje się spółka akcyjna.
Poszukiwani kapitaliści· Pierwszeństwo lekarzom.

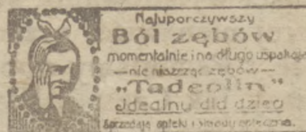
Uzdrowisko leśno-górskie, 3 kilometry od st. Niekłań na linji Koluszki — Skarżysko. Wspaniałe warunki klimatyczne. Zdrowa, obfita i smaczna kuchnia. Djetetyka, wodolecznictwo, kąpiele słoneczne, kwasowęglowe, ciechocińskie i wszelkie mineralne. elektryzacja **Ordynuje Dr Pniewski z Warszawy.** Mieszkania z kuchniami dla rodzin W głównym sezonie przedstawienia teatralne, koncerty, reuniony, zabawy, oraz wycieczki w malownicze okolice gór Ś to Krzyskich W parku codziennie gra orkiestra. Inform. udziela zarząd uzdrowiska na miejscu. Adres: **Czarniecka Góra, p: Stąporków.** Prospekty bez płatnie. Telefon międzymiastowy w Uzdrowisku 2314

W 8 kl. Gimnazjum Żeńskiem
Polskiej Macierzy Szkolnej w Sosnowcu
egzaminy wstępne do klas I, III, IV, i VII rozpoczną się **dnia 30 maja o godzinie 11 rano.**
Zapisy przyjmowane są do dnia 21 maja w dni powszednie od godz. 10 do 1 po południu — przy zapisie składa się metrykę, świadectwo powtórnego szczepienia ospy, fotografję oraz Mk. 500 za egzamin 2311

Fabryka Torebek i Skład Papieru
J. GRAJCAR
SOSNOWIEC, ul. Targowa Nr 11.
Dostawa do Hut Kopalń. Fabryk. Stowarzyszeń i Kooperatyw.
1231

WAŻNE DLA PP. FRYZJERÓW.
Wodę kolońską, kwiatową perfumy olejki do włosów. mydełka toaletowe poleca firma M GEYER Sosnowiec ul Piłsudskiego 68 m 5 front 1-e piętro; zamiejscowym wysyła się za zaliczką.
2465

Żądajcie wszędzie. Dla
Amatorów dobrej herbaty!
wyborowe gatunki herbaty w paczkach
Nr. 18 i 30
FIRMY
Krajowa Hurtownia Herbaty
dawniej T-wo M. Szumilin,
Spółka akcyjna egz. od 1840 r. 2252
WARSZAWA, Miodowa 19, telef n 206-66.



SOSNOWIECKIE
T-wo Wzajemnego Kredytu
(ulica Targowa Nr. 2 róg Małachowskiego)
podaje do wiadomości pp członków, że dnia 30 maja r. b. w poniedziałek o godz. 8 wiecz w lokalu Banku Handlowego przy ul Małachowskiego odbędzie się
Ogólne Zebranie
w celu zlikwidowania Towarzystwa ewent. zamiany na Bank 2868
Uprasza się o liczne przybycie.

Magazyn galanteryjny
P. Kucharski
SOSNOWIEC Warszawska 14
poleca na sezon letni wszelkie artykuły damskie i męskie oraz pantofelki białe i czarne i białe pantofelki do Komunji św.

DROBNE OGŁOSZENIA

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
ul. Piłsudskiego nr. 16 poleca służbę domową rzemieślników, a także nie wykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu, oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki maszynistki techników. Pośrednictwo bezpłatne. 863

Potrzebna
zdolna bufetowa do prowadzenia interesu i zastępowania w gospodarstwie pani domu. Wiadomość w Adm. Kurjera. 233—3

Młoda
inteligentna osoba pisząca na maszynie z 4 klasowem wykształceniem poszukuje posady biurowej, kasjerki ewent. ekspedjentki przyjmie również miejsce w prywatnym domu. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera pod M, S, 2317

Nadszedł
transport papierosów i tytoniów monopolowych. Drobni odbiorcy mają się zgłaszać po przydzielany im kontygent, Składownia Nr. 2 w Dąbrowie 2343

Aparat
fotograficzny 18X24 sprzedam okazyjnie Kaliska 27 Brodecka od 7—9 wiecz 2348

Pracownia
Gorsetów Stefanji Chorzelskiej Sosnowiec ul Naczelnika Piłsudskiego Nr. 14 poleca gorsety podług modeli paryskich także dla ułomnych, pasbandaże, pasydla pań napierśniki, paseczki dla panienek 2351

Do sprzedania
szafa rozbierana, bieliźniarka, para łóżek dębowych i kredens biały sprzedam tanio 3 go Maja 18 w podwórzu Idaczek 2320—3

Wyprzedaż
różnych bryczek i uprzęży Sosnowiec Sienkiewicza 5. 2320—3

Smoła i papa
do sprzedania oraz krycie i reperacje dachów B. Pełka Pogoń Długa Nr. 34 2064—12

Do sprzedania
kredens' szafa, stół, komoda, ramy do firanek, buty z długiemi cholewami Nr. 27 Nowopogońska 27 Antczak. 2367

Z górnictwa
Książki w języku rosyjskim ewentualnie niemieckim kupię, Dobrze zapłacę Zgłaszać się do biura dzienników „Czytaj" Warszawska 4. 2861

Pokoju
umeblowanego poszukuję, można z obiadami cena obojętna, zgłoszenia do Biura Dzienników i Ogłoszeń J. Hlawskiego w Sosnowcu, 2357

Do sprzedania
dwa wózki spacerowe od 12—15000 mk, Rychner Kołłątaja 9 II p. 2395

Zaginął
paszport wydany przez władze niemieckie na imię Tadeusza Mazurkiewicza Uprasza się o odniesienie do Kurjera 2354

Zaginęła
kontrolka żywnościowa wydana przez Magistrat m. Sosnowca na imię Marjanny Bonchol. 2369

Zaginęły
dwie gęsi dnia 18 szara i 21 bm. biał Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą na ul, Prostą 12 m. 4 2335

Zgubiono
dn, 20 maja w Krakowie paszport wydany w Ameryce na imię Szepsyl Chary. Łaskawy znalazca raczy oddać do redakcji Kurjera za wynagrodzeniem 2361

MYDŁO z zawartością 67 proc. tłuszczu
(ze znakiem J. Cweigenhaft)
sprzedaje hurtowo w ilościach ograniczonych odnośnymi rozporządzeniami urząd
Dla kooperatyw, fabryk i kopalń ustępstwo.
J. CWEIGENHAFT Sosnowiec, Targowa Nr. 7a,
Cena mydła: I gat. 56 mk., II gat. 5 mk., III gat. 48 mk.
UWAGA: Wobec podszywania się pod moją firmę, żądajcie mydła tylko ze znakiem J CWEIGENHAFTA. 83

BIURO KOMISOWO-AGENTUROWE
J. Petrykowski i M. Malczewski
w Poznaniu, ul. Półwiejska 22
Ma na sprzedaż kamienice w Poznaniu i okolicy, młyny, gospodarstwa wiejskie, wille z dużymi sadami i ogrodami, kina, restauracje hotele, kawiarnie i najrozmaitsze inne przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe. 2356



Zakład Blacharski
B. PEŁKA
SOSNOWIEC - POGOŃ, DŁUGA 36.
POLECA:
Tarki do prania bielizny z odpowiedniemi zakładkami cynkowemi oraz blachy karbowane do nich Kociołki do gotowania bielizny i celów gospodarczych żelazne i ocynkowane
Wiadra ocynkowane i żelazne. — Bańki blaszane na naftę, olej i mleko. — Oliwiarki do smarowania maszyn i t. p.
Ceny przystępne. Cenniki na żądanie. 1626



Daje lakierowy połysk
Deszcz nie zmywa
Skóra staje się miękką
Chroni od wilgoci i pękania

WARSZAWA, Grzybowska № 40. 2134

Pomocnik buchaltera
potrzebny zaraz do Biura Budowlanego E Kosińskiego w Dąbrowie
2352

POSIADAMY STALE NA SKŁADZIE:
MASŁO roślinne „ALIMA"
KOKOWAR biały i żółty w opakowaniu 10 pudowym i 25 kilowym
OLEJ KOKOSOWY
KWAS KOKOSOWY (Cocosfettsäure)
OLIWĘ DO JEDZENIA w najl. gatunku
Na żądanie służymy ofertą
TOW. AKCYJNE LIBAWSKIEJ OLEJARNI
(dawniej KIELER)
WARSZAWA — PRAGA, GOCŁAWSKA 9. — Telefon 15-98. 2168
Przedstawiciel na Zagłębie Dąbrowskie J. BLAKOWSKI, Zawiercie.



Sprzedaż hurtowa w fabryce przy ul, Wspólnej 4, w Sosnowcu. 2215

Wydawcy: Spółka Wydaw. „Kurj. Zagł.". Tłocznia „Spółki Wydaw. „Kurj. Zagł.". Redaktor: Józef Maciejowski